

XIX Europejska Wyprawa Mostowa



Węgry, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra I

Ryc. 1. Kładka podwieszona w Székesfehérvár

tekst i zdjęcia: **prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ FLAGA dr h.c.**, Politechnika Krakowska

W dniach od 6 do 20 lipca 2013 r. Katedra Budowy Mostów i Tuneli Politechniki Krakowskiej, przy współpracy Biura Turystycznego Anitour z Czechowic-Dziedzic, zorganizowała XIX Europejską Wyprawę Mostową Bałkany – Karpaty 2013. Trasa wyprawy przebiegała aż przez 11 krajów europejskich (łącznie z Polską przez 12), tj.: Słowację, Węgry, Chorwację, Bośnię i Hercegowinę, Serbię, Czarnogórę, Albanie, Macedonię, Bułgarię, Rumunię, Ukrainę; powrót przez Słowację, i liczyła łącznie 5155 km. Pomijając jednodniowy odpoczynek w Ulcinj (Czarnogóra), przemierzaliśmy średnio dziennie po 370 km i byliśmy w autokarze średnio po 13 godzin dziennie (od 8.30 do 21.30). Była to zatem duża dawka tzw. turystyki kwalifikowanej.

W wyprawie wzięły udział 42 osoby praktycznie z całej Polski (19 osób z Krakowa, osiem z Warszawy, trzy z Płocka, dwie z Bochni, po jednej z Katowic, Czechowic-Dziedzic, Kielc, Zgierza, Szczecina, Mysłowic, Starachowic, Częstochowy, Sławkowa i Lipowa). Wśród uczestników było 27 kobiet i 15 mężczyzn, 18 mostowców i 24 osoby spoza profesji mostowej, 13 nowicjuszy i 29 weteranów wypraw mostowych. Średnia wieku uczestników wyniosła 59,7 lat.

W ramach wyprawy obejrzeliśmy 59 obiektów mostowych (oraz ok. 30 z okien autokaru), w tym wspaniałe mosty w Wyszegradzie (Bośnia i Hercegowina) przez Drinę, przez wąwóz rzeki Tary w Czarnogórze czy też nowy most podwieszony przez Dunaj pomiędzy Widinem w Bułgarii a Calafatem w Rumunii.

Zwiedziliśmy 26 miast, w tym stolice czterech państw europejskich: Sarajewo w Bośni i Hercegowinie, Podgoricę w Czarnogórze, Tiranę w Albanii i Skopje w Macedonii. Zaliczyliśmy też wiele innych atrakcji turystycznych, niejednokrotnie wpisanych na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, takich jak: kanion Tary, Park Narodowy Durmitor, Boka Kotorska, Jezero Szkoderskie, Jezero Ochrydzkie, Park Narodowy Galičica, Trasa Transfagaraska przez Karpaty, wąwóz Bicz w Rumunii, malowane klasztory w Mołdawii, Czarnogóra i Gorgany, Huculszczyzna, Ruś Zakarpacka, pomnik Środka Europy.

Wyprawa obejmowała zasadniczo dwa obszary kulturowe: Bałkany – od granicy między Węgrami i Chorwacją na Drawie do granicy między Bułgarią

i Rumunią na Dunaju oraz Karpaty rumuńskie, ukraińskie i słowackie. Bałkany są istnym tygłem kulturowym, etnicznym i religijnym. Dość powiedzieć, że w Chorwacji na 4,5 mln mieszkańców katolicy stanowią 87%, prawosławni 5,5%, muzułmanie 3%; w Bośni i Hercegowinie na 4,5 mln mieszkańców muzułmanów jest 45%, prawosławnych 36%, katolików 15%; w Serbii na 7 mln mieszkańców prawosławni stanowią 90%, katolicy 6%, muzułmanie 3%; w Czarnogórze na 700 tys. mieszkańców prawosławni tworzą populację 70%, muzułmanie 19%, katolicy 3,5%; w Albanii na 3,5 mln mieszkańców, muzułmanie to 70%, prawosławni 20%, katolicy 10%, w Macedonii na 2 mln mieszkańców prawosławni stanowią 68%, muzułmanie 27%, katolicy 0,2%.

Natomiast Karpaty zauroczyły nas pięknymi krajobrazami, miastami i monasternami, chociaż i tu mamy ciekawe mozaiki etniczne i wyznaniowe. Np. w 23-milionowej Rumunii 72% to osoby wyznania prawosławnego, 2% katolicy, 7% protestanci i 10% unici, zaś na Ukrainie, na 52 mln mieszkańców jest 80% prawosławnych oraz 15% katolików i unitów.

W dużym skrócie – po starcie z dziedzińca Politechniki Krakowskiej 6 lipca 2013 r. o 7.30 udaliśmy się autokarem przez Myślenice, Rabkę i Chyżne na Słowację, skąd – bez zatrzymywania się – przez Ružomberk, Zwolen i Sahy wjechaliśmy na Węgry.

Węgry

Przejechaliśmy przez centrum Budapesztu mostem Lágymányosi na lewy brzeg Dunaju, skąd udaliśmy się do miasta Székesfehérvár (105 tys. mieszkańców), najstarszego miasta na Węgrzech, powstałego na miejscu pierwszej siedziby książęcego plemienia Arpadów. Tu w 972 r. książę Gejza wznosił jedną ze swych warowni, w 997 r. postawiono nad jego grobem pierwszy kościół, a głównym ośrodkiem państwowości węgierskiej stała się ufortyfikowana romańska katedra, zbudowana w latach 1018–1038. Miasto zwane również w średniowieczu Alba Regia (Stołeczny Białogród) było pierwszą stolicą Węgier i siedzibą arcybiskupstwa. W katedrze od 1038 r. odbyły się koronacje 37 królów węgierskich oraz ich śluby, aż do 1527 r., gdy do jej upadku przyczynili się Turcy, którzy ostatecznie w 1601 r. wysadzili w powietrze miasto. Na jej miejscu znajduje się dzisiaj barokowa katedra św. Stefana ze wspaniałym ołtarzem głównym, zaś obok kaplica św. Anny z 1470 r. – jedyny zachowany budynek średniowiecznej Alba Regia.

Kilka kroków od katedry wznosi się XVIII-wieczny budynek o pięknie rozczłonkowanej fasadzie zwany Budenz-haz, gdzie mieści się Muzeum wybitnego architekta Miklósa Ybla, a także ratusz miejski, składający się z dwóch zabytkowych barokowych części, z okazale zdobionym portalem wejściowym. Przemierzając się na północ, doszliśmy do pomnika Országalma w kształcie królewskiego jabłka, upamiętniającego w kamieniu postać króla Stefana I (świętego, syna Gejzy) i stołeczną rolę Székesfehérváru, a nieco dalej do pałacu biskupiego, późnobarokowej budowli z XVIII w. dla resty-



Ryc. 2. Kładka podwieszona nad autostradą na odcinku Nagykanizsa – Letenye



Ryc. 3. Stalowy most graniczny przez Sawę

tuowanego przez cesarzową Marię Teresę biskupstwa.

W tym miejscu zaczyna się śliczna barokowa starówka z kamienicami o wanieliowożółtych elewacjach. Wśród nich mieści się kościół i klasztor Karmelitów z 1748 r., z jednym z najpiękniejszych wnętrz barokowych na Węgrzech. Dalej dotarliśmy do kościoła Cystersów, Apteki pod Czarnym Orłem oraz pomnika króla Macieja Korwina.

Szczególnym miejscem do zwiedzania jest Ogród Ruin, gdzie znajdują się szczątki kolumn, fundamentów, fragmenty murów miejskich i kilku sarkofagów z czasów Alba Regia, a zwłaszcza romańskiej katedry. Za Ogiardem Ruin znajduje się wzniesiony w 2000 r. z okazji 1000-lecia koronacji Stefana I krużganek wraz z muzeum początków państwowości węgierskiej, w którym głównym elementem są freski obrazujące historię Węgier

oraz biały marmurowy grobowiec, wykonany z antycznego sarkofagu, który należał prawdopodobnie do króla Stefana I.

Zwiedziliśmy w Székesfehérvár również oryginalną, podwieszoną, stalową kładkę dla pieszych (ryc. 1), a na autostradzie do Nagykanizsa (miejsca naszego noclegu) – długi, 17-przęsłowy wiadukt z betonu sprężonego Köröshegy o długości 1872 m i rozpiętościach przęsła 60 + 95 + 13 x 120 + 95 + 60 m. W przekroju poprzecznym wykształcono dwukomorową skrzynkę o zmiennej wysokości od 3,5 do 7,0 m i całkowitej szerokości 23,8 m. Wiadukt przebiega po łuku o krzywiźnie 2000 m. Prawdziwym wyzwaniem była konstrukcja podpór pośrednich, o wysokości do 80 m. Trzon filarów wykonano w postaci dwukomorowych skrzynek usztywnionych wewnętrznymi (prefabrykowanymi) przeponami, rozmieszczonymi co 20 m. Do budowy wykorzystano



Ryc. 4. Kładka podwieszona przy wjeździe do Banja Luki

zmodyfikowaną technologię betonowania nawisowego, a w drugim etapie budowy – montaż wspornikowy prefabrykowanych segmentów, wykonywanych na placu budowy. Autostrada do miejsca naszego noclegu w Nagykanizsa prowadziła wzdłuż największego jeziora w Europie centralnej, Balatonu (592 km²), co stało się pretekstem do relacji o Balatonboglar, miejscowości nad Balatonem, gdzie przez całą II wojnę światową mieściła się szkoła średnia dla polskich uchodźców.

W drugim dniu wyprawy (7 lipca 2013 r.) po niedzielnej mszy św. w Nagykanizsa, jadąc do granicy z Chorwacją (w miejscowości Letenye, mostem granicznym przez Drawę (749 km), dołączyliśmy do Dunaju, zwiedziliśmy kilka typowych wiaduktów betonowych nad autostradą oraz interesujący podwieszony wiadukt

betonowy, jednopylonowy, o wachlarzowym układzie want (ryc. 2). Po przekroczeniu granicy, przez Varaždin, Zagrzeb i Starą Gradiškę, wjechaliśmy do Bośni i Hercegowiny przez most graniczny przez Sawę (945 km), dołączyliśmy do Dunaju (ryc. 3). Jest to kratownicowy, trójprzęsłowy most stalowy, z kratą typu W, zamkniętą od góry stężeniem wiatrowym.

Bośnia i Hercegowina

Pierwszym zwiedzonym miastem była Banja Luka, stolica Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie (229 tys. mieszkańców). Przy wjeździe do Banja Luki obejrzelśmy interesującą stalową kładkę dla pieszych, podwieszoną do trójkątnej ramy nośnej (ryc. 4).

Pierwsze wzmianki o Banja Luce pochodzą z 1494 r., z dokumentów króla

węgierskiego Władysława II. Po oparowaniu przez wojska tureckie miasto uzyskało znaczenie strategiczne, w latach 1553–1569 było stolicą administracyjną boszniackiego Sandżaku. W tym czasie, w idealnym dla jego rozwoju miejscu, przy ujściu rzeki Crkvene do Vrbasu, jeden z mecenasów, Ferhad Paša Sokolović, wybudował, meczety oraz bazar. Podczas wojen turecko-austriackich miasto było wielokrotnie niszczone, ale największe zniszczenia nastąpiły podczas wojny 1992–1995, kiedy Banja Luka bezpowrotnie utraciła swój orientalny charakter. W 1993 r. bośniaccy Serbowie wysadzili w powietrze 16 znajdujących się tu meczetów, z których aż osiem znajdowało się na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Obecnie dominującą grupą w mieście są Serbowie, niewielu z 70 tys. wypędzonych Bośniaków i Chorwatów powróciło do swoich domów.

W Banja Luce zwiedziliśmy Twierdzę (Tvrdava Kastel). W XIV w. utworzono w tym miejscu, nad rzeką Vrbas (dopływ Sawy), fortecę, a gdy Banja Luka stała się miastem granicznym, dobudowano fortyfikacje. W pobliżu twierdzy znajduje się odbudowywany po zniszczeniach wojennych meczet Ferhadija, zbudowany w 1579 r. na polecenie Ferhad Paży Sokolovicia z bogatą ornamentyką, był jednym z najpiękniejszych zabytków architektury osmańskiej w Bośni. Przeszliśmy przez główne ulice Banja Luki, koło zegara



Ryc. 5. Cerkiew prawosławna w Banja Luce



Ryc. 6. Droga do Sarajewa



Ryc. 7. Wodospad na rzece Plivie w Jajcach



Ryc. 8. Stalowy most przez Plivę w Jajcach



Ryc. 9. Baščaršija w Sarajewie

upamiętniającego tragiczne trzęsienie ziemi w 1969 r. (miasto uległo zniszczeniu w 80%), koło cerkwi Chrystusa Zbawiciela, zbudowanej w 1939 r. i odbudowanej dużym nakładem środków po trzęsieniu ziemi (ryc. 5). Kopuły pokrywa 6 t złota (dar Rosji), marmury fasady są z Turcji i Włoch. Na naszej trasie był też Banski dvor – siedziba urzędu Prezydenta Republiki Serbskiej, oraz nowoczesny kościół katolicki z pomnikiem Chrystusa Króla na skwerze przed kościołem.

Wyruszyliśmy wąskim przełomem rzeki Vrbas do Sarajewa. Droga wiję się wśród ostrych zboczy górskich (ryc. 6). W miejscowości Jajce (9,9 tys. mieszkańców), już na terenie Federacji Bośniacko-Chorwackiej, położonej w głębokiej dolinie, przy ujściu rzeki Plivy do Vrbasu znajduje się na szczycie wzgórza twierdza, otoczona murami obronnymi, w której mieści się zamek królów bośniackich. U podnóża twierdzy znajdują się katakumby (kościół-mauzoleum z podziemną kryptą i kaplicą), a na rzece Plivie – uroczy wodospad, który podziwialiśmy (ryc. 7). Powyżej wodospadu znajduje się stalowy dwuprzęsłowy most łukowy z jazdą górą (ryc. 8). Dalej podążaliśmy doliną rzeki Vrbas do Donji Vakuf, skąd przez przełęcz Komar (927 m n.p.m.) i osiągnęliśmy



Ryc. 10. Most Osmański przez Miljackę w Sarajewie



Ryc. 11. Most Imperialny przez Miljackę w Sarajewie

Travnik nad rzeką Lašva (dopływ Bosny). Travnik po zniszczeniu Sarajewa w 1687 r. (przez kampanię wojenną księcia Eugeniusza Sabaudzkiego) był od 1699 r. stolicą otomańskiej prowincji Bośni i siedzibą wezyrów. Tu urodził się w 1892 r. w katolickiej, zubożałej rodzinie rzemieślniczej



Ryc. 12. Most Łaciński przez Miljackę w Sarajewie



Ryc. 13. Główny plac w Baščaršija w Sarajewie



Ryc. 14. Nowoczesna kładka dla pieszych w kształcie spinacza przez Miljacką w Sarajewie

laureat Literackiej Nagrody Nobla z 1961 r. Ivo Andrić. Dalej ruszyliśmy do Lašwy nad rzeką Bosną (dopływ Sawy), by jej doliną, przez Visoko, dotrzeć późnym wieczorem do Sarajewa.

Sarajewo nad rzeką Miljacką (dopływ Bosny), stolica Bośni i Hercegowiny, miasto liczące 309 tys. mieszkańców, zwiedziliśmy już trzeciego dnia wyprawy (8 lipca 2013 r.). Jest to miejsce wyjątkowe, niepodobne do żadnego z europejskich miast. Zostało wpisane w 1987 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Tutaj spotykają się drogi Wschodu i Zachodu, a różne kultury przenikają się wzajemnie i odciskają swoje piętno. Tutaj stykają się islam, judaizm, prawosławie i Kościół rzymskokatolicki, a na odkrycie czeka wiele skarbów kultury, nauki i historii, które należą do najciekawszych w obrębie całych Bałkanów. Miasto to zwane jest europejskim Jeruzalem, gdyż na powierzchni zaledwie 1 km² znajdują

się meczety, serbska cerkiew prawosławna, synagoga, katolicka katedra i kościół ewangelicki. Sarajewo leży w kotlinie między pięcioma pasmami Gór Dynarskich (Igman, Jahorina, Treskavica, Trebović i Bjelašnica) na wysokości 540–700 m n.p.m. Na zboczach tych gór rozegrano w 1984 r. Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Okolice Sarajewa zamieszkałe były już w czasach prehistorycznych, później byli tu Ilirowie, Rzymianie. Dzisiejsze Sarajewo odnotowano w dokumencie słowiańskim z 1379 r. Miasto formalnie zostało założone przez Turków w 1462 r., było turecką bazą administracyjno-wojskową w Bośni, a następnie centrum boszniackiego Sandżaku. Po włączeniu do monarchii austro-węgierskiej w 1878 r. miasto zaczęło się szybko rozwijać, nastąpiła rozbudowa i modernizacja. W czasie wojen bałkańskich w latach 1992–1995 zginęło tu 12 tysięcy osób, 60 tys. odniosło rany, a 150 tys. opuściło swoje domy.

W Sarajewie udało nam się zwiedzić wiele zabytków z różnych epok, z których wymienię:

- Bibliotekę Narodową w stylu mauretańskim (1892–1896),
- Inat kuća, tzw. Uparty dom, naprzeciwko Biblioteki Narodowej,
- meczet Królewski (Careva džamija), zbudowany na rozkaz sułtana Sulejmana Wspaniałego w 1566 r.,
- Muzeum Miasta Sarajewa, obok mostu Latinska čuprija, na rogu ulic, gdzie 28 czerwca 1914 r. serbski rewolucjonista Gavrilo Princip dokonał zamachu na austriackiego następcę tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego żonę Sofię,
- Ferhadija – ulica pełniąca funkcję starych miast, łącząc dzielnicę muzułmańską z chrześcijańską. Znajdują się przy niej ratusz, katedra prawosławna, a w centrum katedra katolicka,
- Sobór Narodzenia Najświętszej Marii Panny z 1868 r. w stylu neobarokowym z elementami architektury serbsko-bizantyjskiej, prawosławna cerkiew i największa świątynia tego obrządku w Sarajewie,
- katedra Najświętszego Serca Jezusa z lat 1894–1889 w stylu neogotyckim z elementami romańskimi, na miejscu dawnego karawanseraju,
- meczet Ferhadija Džamija ufundowany przez Ferhat-bega Vukovića Desisalića, zarządcę boszniackiego Sandżaku w 1562 r.,
- Stara Synagoga, zbudowana w 1581 r. przez Żydów sefardyjskich wygnanych z Hiszpanii,
- Nowa Synagoga z 1821 r.,
- Dugi Bezistan, bazar z pierwszej połowy XVI w., pełni funkcję targu, pod kolebkowym sklepieniem,
- Baščaršija, główny bazar, ściśle handlowa i użytkowa część miasta (ryc. 13),
- Brusa Bezistan, kryty bazar między sklepikami Baščaršiji, ufundowany



Ryc. 15. Kamienny most przez Drinę w Wyszegradzie

przez wielkiego wezyra Rüstema Pa-szę w 1551 r.,

- meczet Ghazi Husrev-bega, jest najbardziej reprezentacyjnym obiektem muzułmańskiej architektury sakralnej z lat 1530–1537,
- Wieża Zegarowa z XVII w., jedna z najwyższych i najpiękniejszych wież tego typu w Bośni,
- Medresa Kuršumilja z 1537 r., muzułmańska szkoła średnia, kiedyś najważniejsza spośród szkół Sarajewa,
- Moriča han – dawny karawanseraj z drugiej połowy XVI w. nieopodal Medresy, dzisiaj restauracja i kawiarnia w stylu orientalnym,
- studnia Sebilj – prawdziwe arcydzieło sztuki na placu Sebilj, drewniana, ażurowo rzeźbiona studnia jest ostatnim fragmentem wodociągu zbudowanego w 1537 r.,
- cerkiew Archaniołów Gabriela i Michała – bardzo cenny zabytek architektury chrześcijańskiej w Sarajewie, znany już od 1539 r. Bogaty drewniany ikonostas, relikwie św. Tekli i grób św. Dzieciątka, w muzeum cenne ikony, szaty i inne przedmioty liturgiczne,
- meczet Hawadže Duraka z 1528 r., tuż przy placu Sebilj.

Z 11 mostów i kładek dla pieszych przez rzekę Miljacką w Sarajewie, cztery zaliczamy do osiągnięć naszej wyprawy:

- most Osmański (Šeher čehaja), czteroprzęsłowy łukowy most kamienny (ryc. 10) z 1585 r.,
- Imperialny, jednoprzęsłowy, łukowy most kamienny (ryc. 11) z 1462 r.,
- most Łaciński (Latinska čuprija), trójprzęsłowy most kamienny, z okrągłymi otworami w filarach (ryc. 12) z 1562 r.,
- nowoczesną stalową kładkę dla pieszych „Spiesz się powoli” z 2012 r., w kształcie jednoprzęsłowego spinacza, zaprojektowaną przez studentów ALU w Sarajewie (ryc. 14), naprzeciwko Akademii Sztuk Pięknych.

Przy wyjeździe z Sarajewa obejrzelśmy jeszcze stary, łukowy most kamienny (most Kozija čuprija z XVI w.) na dawnej granicy celnej na rzece Miljackiej. Most jest łukowy, dwuprzęsłowy, z otworem na filarze środkowym.

Za Sarajewem znów znaleźliśmy się w Republice Serbskiej Bośni i Hercegowiny. Udaliśmy się w kierunku Wyszegradu nad rzeką Driną. Krętą górską drogą, pełną tuneli i galerii, będącą kiedyś główną drogą łączącą Dubrownik

z północno-wschodnią Bośnią i Serbią, dojechalśmy przez Rogaticę i Mededę do rzeki Driny (346 km) – najdłuższego dopływu Sawy, gdzie w Wyszegradzie znajduje się słynny most, uwieczniony na kartach powieści Ivo Andrića *Most na Drinie*, która to powieść przyniosła autorowi Literacką Nagrodę Nobla w 1961 r. Po drodze minęliśmy współczesny kilkuprzęsłowy sprężony most belkowy przez Drinę (z uciągniętych belek prefabrykowanych na filarach tarczowych) oraz kolejny most podobnego typu już w Wyszegradzie (kilkuprzęsłowy belkowy na filarach dwusłupowych z oczepami).

Celem naszej wyprawy był jednak kamienny most na Drinę (ryc. 15), zbudowany w latach 1571–1577 przez nadwornego sułtańskiego architekta Mimar Sinana na zamówienie wielkiego wezyra Mehmeda Paszy Sokolovicia, który pochodził z górskiej wioski Sokolovici, niedaleko Wyszegradu. Most jest 11-przęsłowy, ma długość 179,5 m, rozpiętości łuków w świetle wynoszą od 11 do 15 m. Trzy z nich zostały zburzone w czasie I wojny światowej, pięć podczas II wojny światowej, wszystkie zostały zrekonstruowane. Pośrodku most rozszerza się, z jednej strony znajduje się tzw. kapija, wykusz, który służył jako miejsce spotkań mieszkańców miasta, z drugiej strony jest na poszerzeniu tablica upamiętniająca jego budowę. Most jest bez wątpienia genialnym dziełem Sinana, porównywalnym z dziełami włoskiego renesansu. Całość konstrukcji łączy w sobie lekkość, elegancję i prostotę proporcji ze szlachetnym monumentalnym stylem. W 2007 r. most został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, cztery lata

wcześniej wyłączono go z ruchu. W czasach ostatnich wojen bałkańskich most stał się miejscem kaźni kilku tysięcy muzułmańskich kobiet, mężczyzn i dzieci z miasta i okolicy (tzw. masakra w Wyszegradzie w 1992 r.). Wieloetniczny charakter miasta został bezpowrotnie utracony. Z dwóch zniszczonych meczetów jeden odbudowano. Zbudowano również okazałą cerkiew prawosławną. W mieście znajduje się dom (kucą) Ivo Andrića, w którym mieszkał w dzieciństwie i młodości, od wczesnych lat interesowało go zagadnienie duchowości bośniackiej pod zaborem tureckim.

Czwartego dnia wyprawy (9 lipca 2013 r.), po zrobieniu pamiątkowych zdjęć na moście przez Drinę (ryc. 16) udaliśmy się przez Serbię do Czarnogóry. Od miejscowości granicznej Priboj, przez Prijepolje, do miejscowości granicznej Gostun jechaliśmy doliną rzeki Lim (dopływ Driny) przez piękne wyżynne tereny Serbii, z interesującymi mostami betonowymi na trasie.

Czarnogóra I

Za granicą serbsko-czarnogórską (ryc. 17) minęliśmy miejscowość Bijelo Polje, później wysoki stalowy most kolejowy, trójprzęsłowy, z kratą typu W, z jazdą górą, a następnie w miejscowości Mojkovac (5 tys. mieszkańców) wjechaliśmy w dolinę rzeki Tary. Wąwóz rzeki Tary, od miejscowości Bystrica do miejscowości Durđovića Tara, był jednym z głównych celów naszej wyprawy (ryc. 19).

Ale najpierw w miejscowości Mojkovac, słynnej z bitew I wojny światowej między Czarnogórcami a armią austro-węgierską (1915–1916) oraz walki partyzantów jugosłowiańskich z Niemcami w czasie II wojny światowej (kwiecień 1944 r.),



Ryc. 16. Uczestnicy wyprawy na kapiji (wykusz) mostu w Wyszegradzie

WĘGRY, BOŚNIA I HERCEGOWINA, CZARNOGÓRA I



Ryc. 17. Droga do Mojkovaca



Ryc. 18. Krajobraz Czarnogóry w okolicy Mojkovaca



Ryc. 19. Łukowy most kamienny przez Tarę w Mojkovacu

obejrzeliliśmy dwa wspaniałe mosty łukowe. Jednoprzęsłowy łukowy most kamienny o rozpiętości ok. 80 m, z pięknymi nadłuczami (ryc. 19) oraz jednoprzęsłowy most łukowy żelbetowy, o rozpiętości 117 m (ryc. 20). Jest to piękny, wiotki łuk poligonalny, z jazdą górą i wąskimi ściankami tarczowymi, podpierającymi sztywny pomost. W pobliżu obu mostów znajduje się pomnik upamiętniający wyżej opisane wydarzenia wojenne oraz nowa cerkiew prawosławna. Na południowy wschód od Mojkovaca znajduje się Biogradski Park Narodowy (5650 ha) w masywie Bjelasićy, o charakterze połoninowym, z kilkoma malowniczymi jeziorami oraz 86 gatunkami roślin endemicznych.

Udaliśmy się na północny zachód, do kanionu rzeki Tary. Tara jest najdłuższą rzeką Czarnogóry (140 km), w Šćepan Polje łączy się z Pivą, tworząc Drinę. Powstały w wyniku erozji rzecznej i denudacji kanion Tary rozciąga się na

80-kilometrowym odcinku między miejscowościami Bystrica i Šćepan Polje, przy granicy z Bośnią i Hercegowiną (ryc. 21). Jest największym kanionem w Europie i jednym z największych w świecie – jego głębokość sięga 1250 m. Obie strony kanionu tworzą ściany skalne, a rzeka – kaskady, baseny i wiry. Z gatunków drzew występuje tu cis, uważany przez tutejszą ludność za święte drzewo. Zatrzymaliśmy się w miejscu, gdzie wąwóz jest najgłębszy, a następnie na końcu naszego 44-kilometrowego odcinka od Mojkovaca do Đurđevića Tara przy słynnym moście przez Tarę (ryc. 22). Jest to pięcioprzęsłowy most żelbetowy łukowy, z jazdą górą, z dwoma belkowymi przęsłami dojazdowymi o długości 366 m, położony w łuku poziomym. Największy łuk nad wąwozem ma rozpiętość 116 m i wznosi się nad poziom Tary o 168–172 m. Łuki są paraboliczne, na wysokich filarach ścianowych. Łuki nośne rozdzielone, stężone po-

ziomo jak w ramie Vierendeela. Z miejsc stężeń wychodzą w górę słupy podpierające pomost, również stężone na kształt ramy H. Most prezentuje się imponująco w groźnej scenerii górskiej. Jest dziełem prof. Mijata Trojanovića z lat 1937–1940. Był to wówczas największy most łukowy w Europie. W 1942 r. partyzanci wysadzili jedno przęsło łukowe w powietrze, po wojnie konstrukcję odbudowano.

Z mostu przez Tarę udaliśmy się na nocleg do Žabljaka (4 tys. mieszkańców), stacji turystycznej u stóp masywu Durmitora (2523 m n.p.m.), na terenie Parku Narodowego Durmitor, do którego w 1978 r. został dołączony wąwóz rzeki Tary. W tej górskiej północnej części Czarnogóry bije prawdziwe serce tego kraju. Wspaniałe pasma górskie, zjawiskowe kaniony, wspaniałe monastery. Durmitor jest najwyższym masywem Gór Dynarskich, występuje tu polodowcowa rzeźba alpejska. Žabljak leży na wysokości 1445



Ryc. 20. Łukowy most żelbetowy przez Tarę w Mojkovacu



Ryc. 21. Wąwóz rzeki Tary



Ryc. 22. Pięcioprzęsłowy żelbetonowy most łukowy przez Tarę



Ryc. 23. Uczestnicy wyprawy na mostku na Czarnym Jeziorze koło Žabljaka

m n.p.m. Miasto ma nową zabudowę, po zniszczeniach wojennych, ale nawiązującą do starej zabudowy drewnianej.

Z Žabljaka wieczorem odbyliśmy godzinny spacer do pobliskiego Jeziora Czarnego z pięknymi widokami na okoliczne szczyty z Medjedem na pierwszym planie (2287 m n.p.m.). Park Narodowy Durmitor (33 tys. ha) w 1980 r. został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Mostek drewniany na filarach betonowych przy ujściu potoku z Jeziora Czarnego zaliczamy jako obiekt nr 20 (ryc. 23) naszej wyprawy.

Piąty dzień wyprawy (10 lipca 2013 r.) rozpoczęliśmy w Žabljaku przy pięknej słonecznej pogodzie. Najpierw wąską drogą prowadzoną na płaskowyżu u podnóża gór Durmitor (ok. 1400 m n.p.m.) (ryc. 24) zwiedziliśmy w miejscowości Novakovici cmentarz bogomiłków. Cmentarz położony na wzgórku otoczonym pachnącymi łąkami liczy ponad 50 stećków (nagrobków) kamiennych z wyrytymi na

nich ozdobami, inskrypcjami i znakami (ryc. 25). Jest pamiątką po żyjących tu w XII i XIII w. bogomiłach, którzy stworzyli w Bośni odrębny Kościół bośniacki o podłożu manichejskim. Uznawali tylko Nowy Testament, świat materialny był według nich dziełem szatana. Kościół ten był prześladowany przez niemal każdą władzę, a w czasach tureckich bogomiłowie zaczęli masowo przechodzić na islam.

Wracając z Novakovici przez Žabljak, skierowaliśmy się na południe nową, pięknie poprowadzoną wśród gór drogą (ryc. 26) do Nikšića (60 tys. mieszkańców). Jest to drugie co do wielkości miasto Czarnogóry, największy ośrodek przemysłowy oraz siedziba czołowego w kraju browaru Onogošt. W okolicy Nikšića zwiedziliśmy dwa interesujące mosty przez rzekę Zeta, dopływie Moračy, wpadającej do Jeziora Szkoderskiego. Pierwszy to stary most kamienny w centrum miasta Nikšić, siedmioprzęsłowy o różnej rozpiętości przęseł i różnej wysokości łuków, dawno już wyłączony z eksploatacji, drugi zaś bardzo



Ryc. 24. Krajobraz okolic Žabljaka



Ryc. 25. Cmentarz ogomiłków w Novakovici



Ryc. 26. Droga do Nikšića

dobrze utrzymany Carski most przez Zetę, 5 km od centrum miasta na starej drodze do Podgoricy (ryc. 27). Jest to kamienny most łukowy, 18-przęsłowy, o długości 269 m, o maksymalnej wysokości 13 m, zbudowany w latach 1894–1896 według projektu Josipa Slado. Była to wówczas największa tego typu inwestycja w Czarnogórze, a w jej realizacji pomógł finansowo car rosyjski Aleksander III. Obejrzeliśmy tu jeszcze jeden mostek dla pieszych, żelbetonowy, o małym wyniosłym łuku, rozpięty między fundamentami filarów Carskiego mostu, tuż nad uregulowanym w tym miejscu korytem rzeki Zety (ryc. 28).

Dalej pojechaliśmy starą drogą do Podgoricy w kierunku miejscowości Ostróg, a po ok. 15 km skręciliśmy w lokalną drogę asfaltową, wiodącą wprost do monasteru Ostrog, kolejnego celu naszej wyprawy. Droga jest wąska, położona na skalnej półce, kręta, pozbawiona barier i mocno eksponowana. Nasz wysiłek poszedł jednak na marne, gdyż autokar nie zmieścił się pod jednym z wiaduk-



Ryc. 27. Kamienny most Carski przez Zetę koło Nikšića



Ryc. 28. Mały żelbetowy mostek dla pieszych przez Zetę koło Nikšića



Ryc. 29. Krajobraz Czarnogóry w okolicy Nikšića



Ryc. 30. Łukowy most rzymski przez Mostanicę, na trakcie z Akwilei do Salonik

tów żelbetowych na drodze. Musieliśmy, z pewnymi uszkodzeniami dachu, zawrócić w kierunku Nikšića i nową, dość szybką drogą (ryc. 29) udać się do kolejnej atrakcji wyprawy – Zatoki Kotorskiej nad Adriatykiem.

Monaster Ostrog położony jest we wnętrzu skalnej masywu Prekornicy, na zboczu doliny Zety, na wysokości 900 m n.p.m. Jest to jeden z najbardziej niezwykłych prawosławnych klasztorów na Bałkanach i największe w Czarnogórze sanktuarium prawosławne. Fundatorem był arcybiskup Wasyl Jovanović, znany też jako Wasyl Ostrogski, którego później tu pochowano. Monaster składa się z dolnego i górnego Ostrogu. W górnym znajdują się cerkwie – kaplice Świętego Krzyża (1665 r.) i Zaśnięcia Bogurodzicy. W drugiej z nich przechowywane są czczone przez bałkańskich prawosławnych relikwie św. Bazylego Ostrogskiego oraz św. Sawy. Obie kaplice pokryto freskami w 1667 r.

Jadąc do Zatoki Kotorskiej, zwiedziliśmy po drodze niedaleko Nišića stary most

rzymski z III w. przez wyschłą rzekę Moštanica, będący fragmentem traktu wiodącego z Akwilei do Salonik. Jest to wąski, pięcioprzęsłowy łukowy most kamienny, z otworami w filarach (ryc. 30). Dalej minęliśmy po lewej Slansko Jezero, by po ok. 60 km interesującej górskiej drogi znaleźć się nad Boką Kotorską (dosł. Usta Wybrzeża). Najpierw spojrzenie z góry na Risanski i Koterski zaliw (ryc. 31), później objazd Boki od miejscowości Morinj przez Strip, Risan, Perast, Oriachovac, Dobrotę, do Kotoru.

Boka Koterska (655 km²) – jedyny fiord nad Adriatykiem – tworzy pięć mniejszych zatok (zalivów): Hercegnowski, Tivatski, Morinjski, Risanski i Koterski. Cieśnina Bokokoterska Brama o szerokości 2900 m stanowi połączenie Boki z Adriatykiem. W Boce panuje klimat śródziemnomorski, można tu spotkać drzewa cytrusowe, palmy, mimozy, granaty, agawy i magnolie. Boka Koterska znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Okres największego rozkwitu Boki przypadł na XVII i XVIII w., gdy jej obszar znalazł się pod kontrolą Wenecji.

Szczególną uwagę poświęciliśmy miastu Kotor (22,5 tys. mieszkańców). Stary Kotor, opasany grubymi murami obronnymi (4,5 km długości, 2–16 m szerokości, wysokość sięga w najwyższym miejscu 20 m), pełen jest wąskich uliczek, nieregularnych placów, świątyń i pałaców. W 1979 r. został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Zamieszkuje go ok. 6 tys. mieszkańców. Potężne mury obronne zaczęto wznosić już w IX w., a od XII do XVIII w. mury suk-



Ryc. 31. Widok z góry na Bokę Koterską



Ryc. 32. Mury obronne Kotoru



Ryc. 33. Widok Kotoru z fortyfikacji – pozycja św. Roko

WĘGRY, BOŚNIA I HERCEGOWINA, CZARNOGÓRA I



Ryc. 35. Kąpielisko nadmorskie Sutomore, wieczorem

Urzeczeni miastem i zmęczeni udaliśmy się w dalszą podróż, do Ulcinj przy granicy z Albanią. Najpierw objechalśmy wąską drogą zatokę Kotorską (Kotorski zaliv), od Kotoru przez Muo, Prčanj, Lepetani do Tivatskiego zalivu. Stąd przez Donja Lastva i Tivat skierowaliśmy się na południowy wschód czarnogórskim wybrzeżem Adriatyku, przez Budwę (ryc. 34), Sveti Stefan, Sutomore (ryc. 35), Bar do Ulcinj, gdzie czekał nas jednodniowy odpoczynek nad morzem. Znany kurort Budva (34 tys. mieszkańców) jest dziś dużym ośrodkiem turystyczno-wypoczynkowym, zabudowanym nowoczesnie, hałaśliwym i drogim. Sveti Stefan, położony na skalnej wyspie na Adriatyku, to najbardziej luksusowe miejsce w Czarnogórze, jeden wielki hotel, ale zachowujący swój autentyczny charakter (kamienne domki pokryte czerwonymi dachami, wąskie uliczki z kamiennymi schodami oraz małe place). Wyspa połączona jest z lądem wąskim, wzmocnionym przesmykiem.

cesywnie przebudowywano, poszerzano i wzmacniano (ryc. 32). Mają one zarys trójkątny i sięgają górą aż do twierdzy św. Jana na wysokości 260 m n.p.m.

Do Starego Kotonu weszliśmy przez renesansową Bramę Morską, z płaskorzeźbą św. Tryfona, patrona miasta. Zwiedziliśmy z przewodnikiem poszczególne place i zabytki miasta, w którym pełno jest lwów weneckich jako pamiątek po okresie świetności miasta. W kolejności były to: Trg (plac) Od Orużja, a na nim XV-wieczny pałac namiestnika Wenecji, Gradski toranj (wieża zegarowa zbudowana przez Wenejcjan w 1602 r.), przed nim mała piramida będąca średniowiecznym pręgierzem, arsenał z 1420 r., ratusz z 1904 r. Dalej pałac Bizanti z XVII w., Trg Od Brašna, pałac Pima z XVII w., pałac Buca z XIV w., budynek historycznego archiwum Kotoru, Trg sv. Tryfuna, katedrę romańską z 1166 r. św. Tryfuna, pałac Drago z XV–XVII w., pjaca Od Cirkula, Muzeum Romańskie w pałacu Grgurina z 1732 r., Trg sv. Luke, cerkiew św. Łukasza z 1195 r., kościół św. Miko-

faja z 1909 r., kościół św. Marii od Rzeki z 1221 r., pałac Lombardić z XVIII w., kościół św. Anny z końca XII w., klasztor Franciszkanów z kościołem św. Klary z XVIII w., pałac Biskupi z XIX w. Wspięliśmy się również na fortyfikacje – pozycja św. Roko, aby obejrzeć Kotor z góry (ryc. 33).



Ryc. 34. Krajobraz okolicy Budwy nad Adriatykiem